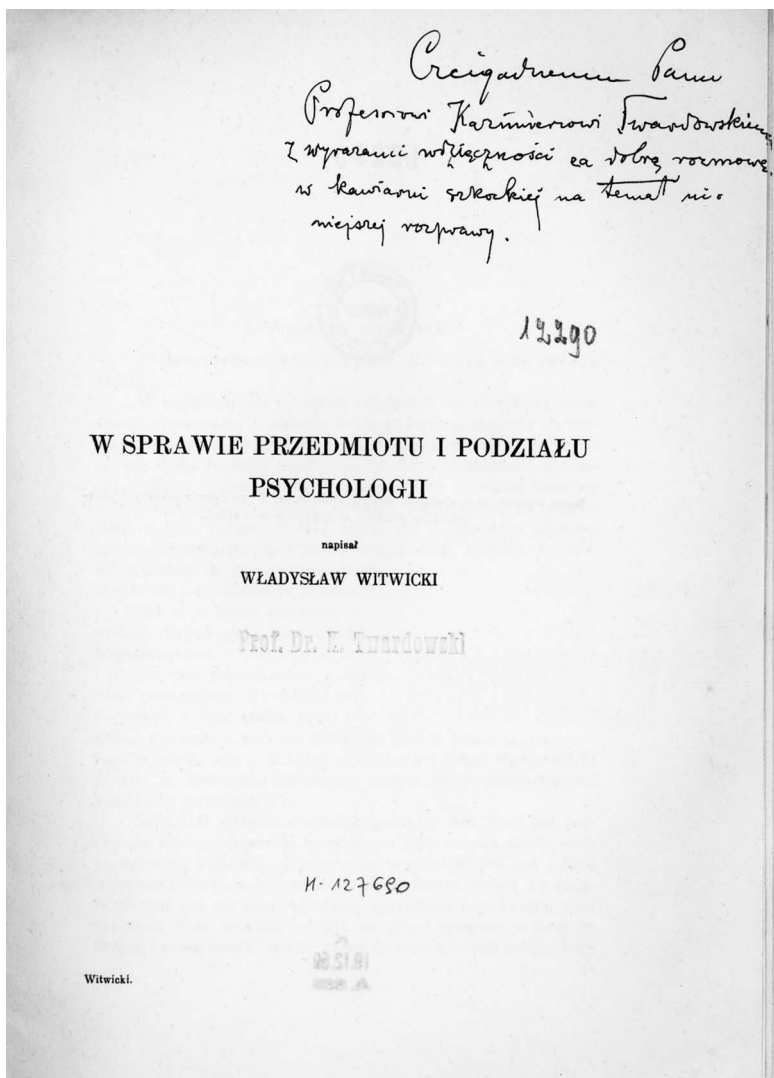
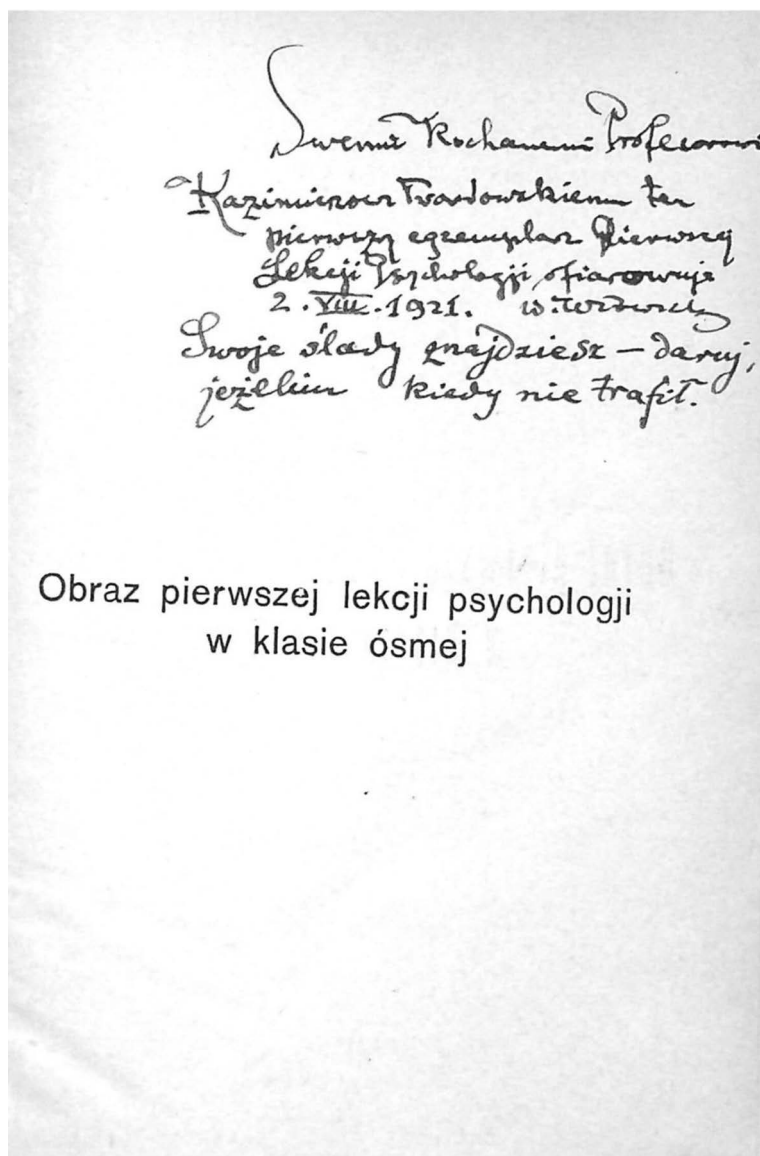


Selected Dedications of the Lvov-Warsaw School Members



Władysław Witwicki's dedication to Kazimierz Twardowski on a copy of the text
On the Concept and Division of Psychology:

"To the venerable Professor Kazimierz Twardowski, with expressions of gratitude
for the pleasant conversation in the Scottish Café about this paper. Witwicki."



Władysław Witwicki's dedication to Kazimierz Twardowski on a copy of the text
The Picture of the First Psychology Lesson in the Eighth Grade:

"To my beloved Professor Kazimierz Twardowski, I offer this first copy of The First Psychology
 Lesson. 1 August 1921. Witwicki.

You will find your traces here — forgive me if I ever failed to capture them accurately."

Kochanemu Mistrzowi
Kazimierzowi Twardowskiemu
Wdzięczny za naukę, zachętę, nastawianie,
dopilnowanie i korektę autor
22. IV. 1932

WŁADYSŁAW WITWICKI

O ŹRÓDŁACH POZNANIA ŻYCIA UCZUCIOWEGO

ODBITKA Z KSIĘGI PAMIĄTKOWEJ
POLSKIEGO TOWARZYSTWA FILOZOFICZNEGO WE LWOWIE
12. II. 1904. — 12. II. 1929.

Prof. Dr. K. Twardowski

H-127634

LWÓW 1931.

SKŁAD GŁÓWNY W KSIĘGARNI S. A. KSIĄŻNICA-ATLAS.

Władysław Witwicki's dedication to Kazimierz Twardowski on a copy of the text
On the Sources of the Cognition of Emotional Life:

"To my beloved Master Kazimierz Twardowski,
grateful for the teaching, encouragement, insistence,
supervision, and correction — the author.
22 April 1932."

WŁADYSŁAWOWI WITWICKIEMU

DLA UCZCZENIA

PIĘTNASTOLECIA PRACY NAUCZYCIELSKIEJ
W UNIWERSYTECIE WARSZAWSKIM (1919–1934)
Z WYRAZAMI GŁĘBOKIEJ WDZIĘCZNOŚCI

OFIAROWUJĄ TĘ KSIĘGĘ

UCZNIOWIE

A WITWICKI SWEMU KOCHANEMU MISTRZOWI
KAZIMIERZOWI TWARDOWSKIEMU
TĘ KSIĘGĘ POSYŁA,
WDZIĘCZNY ZA WSZYSTKO COWZIAK
I CO ZA NAJLEPSZE U SIEBIE I SWOICH
UCZNIÓW UWAŻA.

Z CIEBIE TO WYSZŁO I DO CIEBIE WRAÇA
NIESKĄDZIE.
WARSZAWIE 10.X.1935.

Dedication from the students to Władysław Witwicki and meta-dedication from Władysław Witwicki to Kazimierz Twardowski on a copy of a special issue of *Kwartalnik Psychologiczny* [Psychological Quarterly]:

“TO THE BELOVED PROFESSOR WŁADYSŁAW WITWICKI, IN HONOR OF THE FIFTEENTH ANNIVERSARY OF HIS TEACHING WORK AT THE UNIVERSITY OF WARSAW (1919–1934), WITH EXPRESSIONS OF DEEP GRATITUDE, THIS BOOK IS PRESENTED BY HIS STUDENTS.”

“And Witwicki sends this book to his beloved teacher Kazimierz Twardowski, grateful for everything he received, and for what he considers best in himself and in his students. From you it came, and to you it timidly returns. Warsaw, 10 October 1935.”

Jestem wielce szanowny Panie Prof. Kazimierze
Twardowskim i wyrażam głęboką wdzięczność
14 lipca 1927 Autor

SALOMON IGEL.

O przedmiocie psychologii.

11461

Odczyt wygłoszony na I. Polskim Zjeździe filozoficznym
we Lwowie w roku 1923.

Prof. Dr. K. Twardowski

Salomon Igel's dedication to Kazimierz Twardowski on a copy of the text
On the Subject of Psychology:

"To the Most Noble Professor Kazimierz Twardowski,
with expressions of deep reverence and gratitude — The Author.
14 July 1927."

Najdroższemu i Cieszącu się Panu
Profesorowi ten drobiazg ofiaruję
1 I 1930.

11771



EMIL MEYERSON

(1859 — 1933).

GŁÓWNE ZAŁOŻENIA JEGO EPISTEMOLOGJI *).

Niezawście uświadamiają sobie uczeni obopólne korzyści, płynące ze ścisłej współpracy filozofii i nauk specjalnych. I dziś jeszcze można spotkać filozofów, którzy snują przedsię swych metafizycznych spekulacji, nie troszcząc się o pozytywne zdobycze nauki, oraz przedstawicieli nauk szczegółowych, którzy odzęgnają się od filozofii. Pierwsi pozbawiają filozofję charakteru naukowego, drudzy powinni by zrezygnować z analizy podstawowych pojęć i założeń, uprawianych przez siebie gałęzi wiedzy. Nie brak jednak uczonych, którzy wychodzą poza zakres swej naukowej specjalności, by rozwiązywać ogólne zagadnienia filozoficzne, tkwiące u podstaw poznania naukowego. Sam zresztą rozwój nauk szczegółowych zmusza ustawicznie badacza do rewizji aparatu pojęciowego i metod, którymi się posługuje. Przeprowadzanie zaś tej rewizji jest rzeczą filozofii nauk, będącej kamieniem węgielnym ogólnej teorii poznania.

Do rzędu uczonych, którzy od zagadnień nauk szczegółowych przeszli do rozważań natury filozoficznej, należy niedawno zmarły myśliciel francuski Emil Meyerson. Meyerson pochodził z Polski i, jakkolwiek większą część życia spędził we Francji, nie zapomniał o pierwszej swej ojczyźnie. Z zawodu chemik, rychło rozpoczął też pracę nad zagadnieniami epistemologicznymi. Nie spieszył się jednak z ogłaszaniem jej wyników. Czytał, rozmyślał, gromadził materjały. Gdy w roku 1908 ogłosił pierwsze swe dzieło filozoficzne, jego system epistemologiczny w głównych zarysach był całkowicie gotów. System ten wyłożył Meyerson w czterech, imponujących erudycja, dziełach: „*Identité et réalité*” (1908), „*De l'explication dans les sciences*” (1921), „*La déduction relativiste*” (1925) i „*Du cheminement de la pensée*” (1931). Wszystkie te dzieła zajmują się tym samym kręgiem zagadnień i służą uzasadnianiu tych samych nielicznych tez, różnią się tylko sposobem uzasadniania i wykładania tych tez oraz zasięgiem ich stosowania. Trzy pierwsze zajmują się poznaniem naukowym, ostatnie poznaniem wogóle.

Filozofję swą nazwał Meyerson „filozofją intelektu” [Por. artykuł „*Philosophie de la nature et de l'intellect*” — *Revue de métaphysique et de morale*,

*) Biograficzne dane, dotyczące Meyersona, znaleźć można w artykule Jerzego Stempowskiego, drukowanym bezpośrednio po śmierci Meyersona w numerze 527 (z 31 grudnia 1933) *Wiadomości literackich* p. t. „Wspomnienie o Emilu Meyersonie”, tudzież w artykule Joachima Metallmana p. t. „Emil Meyerson (1859—1933)”, ogłoszonym w numerze 142 *Przeglądu współczesnego* w r. 1934.

19.12.50
A. 00.

Kazimierz Twardowski

Izydora Dąmbska's dedication to Kazimierz Twardowski
on a copy of the article Emil Meyerson:

“To the dearest and most venerable Professor Kazimierz Twardowski,
the author offers this trifle.

1 January 1935.”

Jaśnie Wielmożnemu Panu Profesorowi
Kazimierzowi Twardowskiemu,
Ojcu mojej żony i mojemu nauczycielowi,
wieloletni filozofji ofiaruję w dowód
wdzięczności

Aut. A.

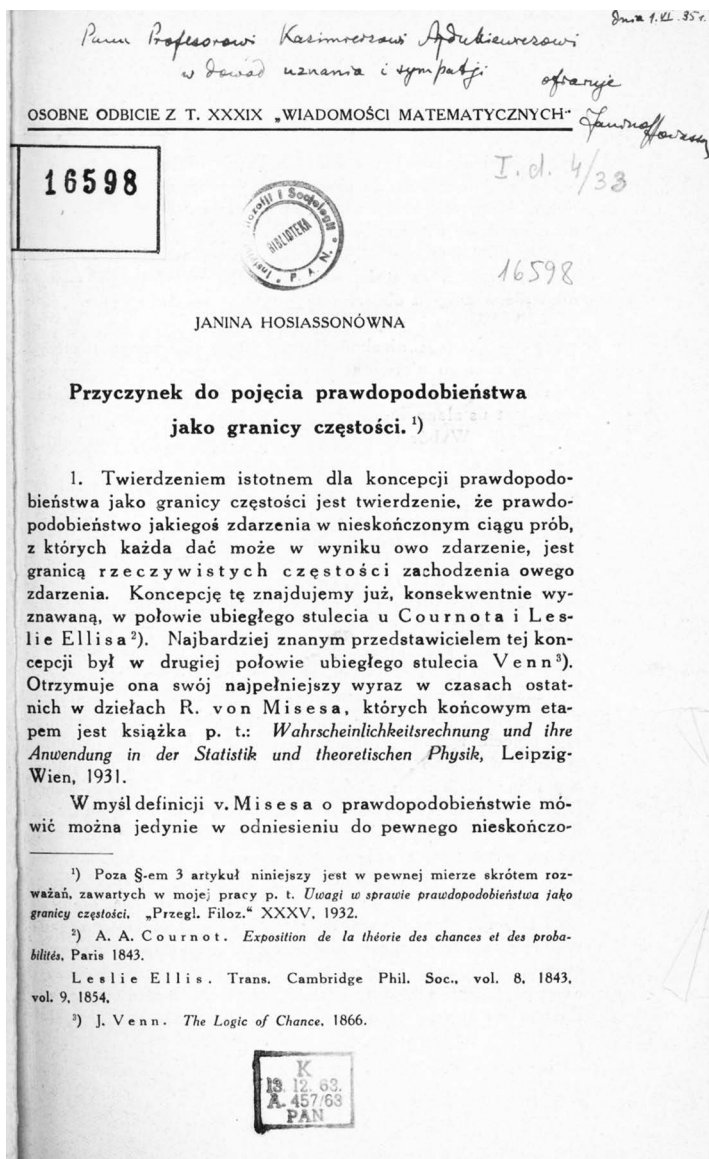
Lwów 10/I 1921.

Z METODOLOGII NAUK DEDUKCYJNYCH.

Kazimierz Ajdukiewicz's dedication to Kazimierz Twardowski on a copy of the work
From the Methodology of the Deductive Sciences:

"To the Most Noble Professor Kazimierz Twardowski,
the father of my wife and my teacher of philosophy,
the author offers this as a token of gratitude.

Lwów, 10 January 1921."



Janina Hosiasson's dedication to Kazimierz Ajdukiewicz on a copy of the text
A Contribution to the Concept of Probability as a Limit of Frequency:

“To Professor Kazimierz Ajdukiewicz, as a token of esteem and affection,
 presented by Janina Hosiasson.

1 June 1935.”

17165

STUDIOLÓGICA
Tom V — 1957

Kojemu Nauczycielowi
Pani Kabanowi Ajdukiewiczowi
z wyrazami wdzięczności za
wszystko, czego się od niego
nauczycielom powołam sobie
ofiarować ten exemplarz
pięknej drukowanej pracy
17165 Autor

ZBIGNIEW CZERWIŃSKI

ZAGADNIENIE PROBABILISTYCZNEGO UZASADNIENIA INDUKCJI ENUMERACYJNEJ*

1. Od dawna już spotyka się wśród logików różne wątpliwości dotyczące zasadności wnioskowania indukcyjnego. Czy i kiedy usprawiedliwione jest wnioskowanie indukcyjne? Czy wnioskowanie indukcyjne jest poprawnym wnioskowaniem? Czy i kiedy przesłanki wnioskowania indukcyjnego uzasadniają przyjęcie wniosku? Takie to i podobne im pytania, które stawiają sobie logicy, to właśnie pytania o zasadność¹ indukcji.

Zagadnienie zasadności indukcji powstaje wobec faktu, że wnioskowanie indukcyjne nie jest wnioskowaniem niezawodnym, może więc prowadzić od prawdziwych przesłanek do fałszywych wniosków. Wnioskowanie jest zabiegiem metodologicznym, którego celem jest odkrywanie nowych prawd na podstawie prawd już uprzednio poznanych. Tymczasem przy wnioskowaniu indukcyjnym — w przeciwieństwie do dedukcji — grozi nam zawsze niebezpieczeństwo, że do zasobu znanych już prawd dołączymy fałsz, mimo że chcielibyśmy tego uniknąć.

Z drugiej strony wiadomo, że pewne twierdzenia wyprowadzone na drodze indukcyjnej skłonni jesteśmy w praktyce uważać za dostatecznie uzasadnione, że więc w pewnych przynajmniej przypadkach gotowi jesteśmy przyznać indukcji zdolność uzasadniania swych wniosków, mimo że nie jest ona wnioskowaniem niezawodnym. Stąd właśnie bierze się pytanie, czy i kiedy wnioskowanie indukcyjne jest zasadne.

Aby móc w ogóle przystąpić do próby rozwiązania problemu zasadności indukcji, trzeba wyraźniej sformułować sam problem. Trzeba w tym celu:

* Referat ten jest przerobionym nieco fragmentem przygotowywanej przez autora rozprawy kandydackiej.

¹ Używam w referacie terminu „zasadność” (ang. „justification”) zamiast bardziej rozpowszechnionego w polskiej literaturze przedmiotu terminu „prawomocność” (por. np. J. HOSIASSONÓWNA: *Zagadnienie prawomocności indukcji hipotetycznej*. Fragmenty filozoficzne. Warszawa 1934). Termin „prawomocność”, zaczerpnięty z prawoznawstwa, nie wydaje mi się szczęśliwy. Można by — zamiast o zasadności — mówić o uzasadnieniu indukcji. Termin „uzasadniony” orzeka się jednak o zdaniach i nie chciałbym tego samego terminu używać również do orzekania o wnioskowaniach, ponieważ mogłoby to prowadzić do pewnych nieporozumień.



[91]

Zbigniew Czerwiński's dedication to Kazimierz Ajdukiewicz on a copy of the text
The Problem of the Probabilistic Justification of Enumerative Induction:

“To my Teacher, Professor Kazimierz Ajdukiewicz, with expressions of gratitude for everything I have learned from him, I take the liberty of offering this copy of my first published paper. The Author.”

W Warszawie 21. XII. 1932.

*Nauczycielowi swoich nauczycieli
z wyrazami głębokiej cześci
posyła autorka.*

IRENA FILOZOFÓWNA

Uwagi
o t. zw. „systemie” Stanisławskiego.

H-136834

11813

Odbitka z Księgi Pamiątkowej
Koła Filozoficznego Słuchaczy
Uniwersytetu Warszawskiego

RO CZ N I K
XXXV PRZEGLĄDU FILOZOFICZNEGO

W A R S Z A W A

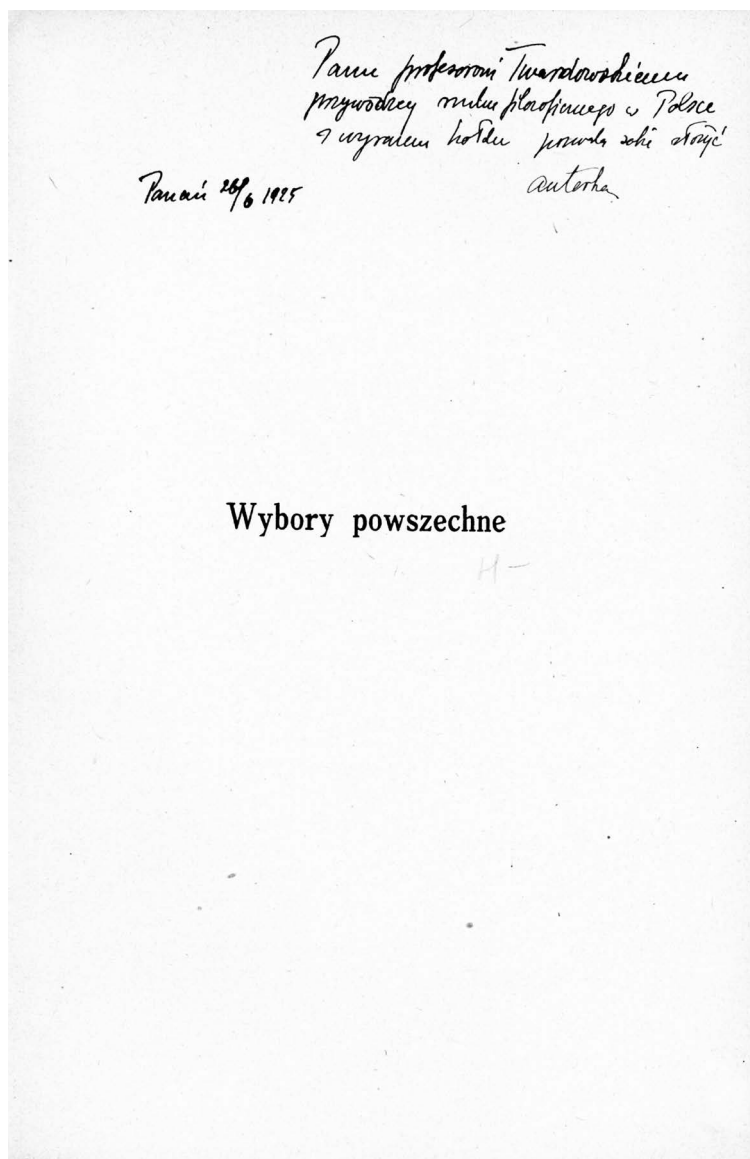
1 9 3 2

K. Twardowski

Irena Filozofówna's dedication to Kazimierz Twardowski on a copy of the text
On the So-Called Stanislawski System:

“To the Teacher of my teachers, with expressions of deep reverence,
the author sends this.

Warsaw, 21 December 1932.”



Ludwika Dobrzyńska-Rybicka's dedication to Kazimierz Twardowski on a copy of the book
Universal Elections:

"To Professor Kazimierz Twardowski, the leader of the philosophical movement in Poland,
the author takes the liberty of presenting this as an expression of homage.
Poznań, 26 June 1925."

Izzy, Dania

22/iii 48

IZYDORA DĄMBSKA

L'HOMME ANONYME

Etude de psychologie et d'histoire de la culture

A la mémoire de mon Père.

§ 1

Le rôle sémantique, psychologique et social du nom propre.

Le nom propre sert à désigner les structures objectives individuelles. En employant le nom commun nous envisageons l'objet désigné comme un exemplaire parmi maints autres semblables, comme un des éléments de la classe. Ce qui nous intéresse alors dans l'objet, ce n'est pas son caractère spécifique et irréductible, mais ce qu'il a en commun avec d'autres objets. Le nom propre au contraire nous présente l'objet sous son aspect individuel, comme tel justement. Et c'est en cela aussi que consiste la différence entre le nom propre et le nom commun *individuel* (p. e. une description). Si je dis: „le prisonnier n° 46“, „le présent pape“, ou „la ville située le plus au nord de l'Europe“, je nomme aussi certains individus, mais je le fais en les retrouvant — pour ainsi dire — parmi maints autres. Dans la signification de ces noms reste aussi impliqué, ainsi que dans la signification des noms généraux, le concept d'individu comme élément d'une classe, comme exemplaire du genre. Le nom propre se rapporte à l'individu et à lui seul uniquement. On ne peut pas désigner par le nom propre ni attributs, ni relations, ni objets idéaux. Il sert à nommer les objets qui 1° ont une individualité, 2° sont objets indépendants, 3° existent dans le temps et possèdent leur propre histoire. Les noms propres conviennent donc 1° en premier lieu aux personnages réels ou fictifs (noms propres d'hommes, de dieux, de personnages littéraires etc.); 2° aux êtres vivants impersonnels réels ou fictifs que l'on traite comme des personnes (noms propres donnés aux animaux, aux arbres); 3° aux individus topographiques (noms de villes, de fleuves); 4° aux certains objets

Izydora Dąmbśka's dedication to Daniela Gromska on a copy of the paper

L'homme Anonyme:

“To dear Dania. Iza.

22 June 1978.”

śli do języka — w szczególności trzeba tu przypomnieć jego analizę pojęcia rozumienia. Tak przeto inicjował u nas, a czasem i wyprzedzał późniejszy rozwój badań semantycznych.

To rezultaty pracy badawczej Twardowskiego wydają nam się dzisiaj proste i zrozumiałe same przez się, gdyż oswoiliśmy się z nimi i stały się one narzędziem naszej własnej pracy. Ale trzeba dać sobie sprawę z tego, że mamy je właśnie od Niego i że On je zdobywał swoim systematycznym wysiłkiem twórczym. To jest tytuł Jego zasługi i to — obok Jego pracy nauczycielskiej i organizacyjnej — sprawia, że czcimy Jego pamięć.

Kochanej Izy

Daniela Gromska

Poglądy etyczne Kazimierza Twardowskiego

(Rozszerzony tekst przemówienia)

Mówić o poglądach etycznych Kazimierza Twardowskiego jest rzeczą niezupełnie prostą. Jego spuścizna w postaci prac drukowanych jest w tej dziedzinie niewielka: cztery artykuły w periodykach nie wyłącznie filozoficznych, autoreferaty trzech odczytów, cztery recenzje. Z publikacji tych trzy tylko pochodzą z w. XX, reszta jest dziewiętnastowieczna; a więc z okresu bardziej lub mniej młodzieńczego. Nadto należą tu jeszcze pewne partie rozprawy *O tzw. prawdach względnych* (1900). Skądinąd jednak etyka była dziedziną, która dawała najlepszy wgląd w osobowość Twardowskiego, ponieważ tu zbiegły się jego zainteresowania teoretyczne z jego pasją wychowawczą — połączenie znamienne a nieczęste w dziejach filozofii. Szukając prócz prac drukowanych innych jeszcze źródeł, znalazłam się w sytuacji o tyle szczęśliwej, że na prośbę moją zostały mi wspaniałomyślnie udostępnione maszynopisy niektórych jego wykładów, a mianowicie *Głównych kierunków etyki naukowej* i *Sceptycyzmu etycznego*. Z pozostałych kart tych maszynopisów przemawia do nas uczony, nauczyciel i wychowawca w jednej osobie.

Ujętym w ten sposób dwójki, bardzo niejednolite, materiał źródłowy obejmuje lata 1894—1928. Na przestrzeni tych trzydziestu pięciu lat jesteśmy świadkami pokaznej ewolucji stanowiska Twardowskiego w kwestiach etycznych; podobna ewolucja dokonała się u niego w kwestiach logiki, psychologii i wzajemnego ich stosunku; podobna też w kwestiach metafizyki i jej stosunku do nauk filozoficznych. Reecz to więcej niż naturalna, bo żaden wszak filozof nie opuszcza murów uniwersytetu z nieodwołalnie gotowym systemem poglądów. Rozwój, w którym znalazły swój wyraz i własne dociekania Twardowskiego, i stały jego kontakty z postęпами współczesnej myśli etycznej, obserwujemy w obu rodzajach naszych źródeł: zarówno w pracach publikowanych, jak w wykładach. Te drugie — jak wartełkie pisma akroamatyczne, tj. przeznaczone do wysłuchania — przedstawiają swoisty rodzaj literacki. Swoistość polega tu na miejscach niedookreślonych, niekiedy jednym tylko wyrazem zaznaczonych, na częstym braku — zbędnej w tym wypadku — dokumentacji,

Daniela Gromska's dedication to Izydora Dąmbska on a copy of the paper
Ethical Views of Kazimierz Twardowski:

"To beloved Iza - D."

*Kochanemu lam doklornu
J. Perzanowskiemu z myslami
systematycznymi i problemami
18. 3 x 77*

Izydora Dąmbska (Pologne)

LES IDEES KANTIENNES DANS LA PHILOSOPHIE DES MATHÉMATIQUES DE WITTGENSTEIN

La philosophie des mathématiques de Wittgenstein de même que sa philosophie générale font l'objet de diverses interprétations parfois incompatibles. On voyait en Wittgenstein un représentant du néopositivisme, un champion de la philosophie linguistique, un logicien doublé de mystique. Quelqu'un s'est même trouvé qui, contre toute évidence, a caractérisé Wittgenstein comme un métaphysicien dogmatique¹. Ces différences sont dues dans une certaine mesure au style de l'écrivain lui-même: aphoristique et laconique dans le *Traité* et autodestructeur dirait-on dans les œuvres postérieures. Car dans sa "seconde" philosophie Wittgenstein — pareil au parfait sceptique — met sans cesse en doute ses propres assertions pour chercher une nouvelle explication des problèmes qui l'inquiètent; pour poser à la place d'une réponse à la question donnée une nouvelle question — conformément d'ailleurs à une de ses règles de méthode philosophique².

Fidèle à son idée des fonctions thérapeutiques de la philosophie, consistant à analyser la signification des problèmes que l'esprit humain cherche en vain à résoudre et des opérations cognitives qu'il entreprend, Wittgenstein tout en se défendant contre l'acceptation d'un point de vue déterminé (contre le choix d'un "isme" quelconque) ne cesse pas d'analyser les formes du langage dans lesquelles s'exprime l'activité cognitive et axiologique de la conscience humaine. Il est vrai

¹ J. Bouveresse dans son essai *Wittgenstein et la philosophie* ("Bulletin de la Société Française de Philosophie" 61, 1973, 3) se penche sur différents malentendus causés par les essais d'enfermer dans un système la pensée de Wittgenstein. C'est dans le même numéro du "Bulletin" que M. Matschiński parle de *Wittgenstein dogmatique et métaphysicien*, p. 138.

² "In der Philosophie ist es immer gut, statt einer Beantwortung einer Frage, eine Frage zu setzen" (*Bemerkungen* II, 5, p. 68).

Izydora Dąmbska's dedication to Jerzy Perzanowski on a copy of the article
Les idées kantienues dans la philosophie des mathématiques de Wittgenstein:

"To the dear Dr. J. Perzanowski, with my best thoughts
and a request for acceptance. I.D.
3 October 1977."

RUCH FILOZOFICZNY

Kwartalnik założony przez

KAZIMIERZA TWARDOWSKIEGO

wydawany przez Polskie Towarzystwo Filozoficzne

Komitet Redakcyjny: Zarząd Polskiego Towarzystwa Filozoficznego

Redaktor: Leon Gumański

Sekretarz Redakcji: Lech Witkowski

Izydora Dąmbska

*Drogiemu Panu Doktorowi
J. Perzanowskiemu z wyrazami
serdecznej wdzięczności za kolportaż
16.3.81*

Aksjologia moralna
Tadeusza Czeżowskiego

W jubileuszowym numerze „Studiów Filozoficznych”, wydanym przed paru laty ku czci Profesora Tadeusza Czeżowskiego, zamieszczono na wstępie wybór aforyzmów Jego pióra. „Aforyzmy te — jak Autor pisze — powstające doraźnie, nie tworzą zwartej całości, ale wydaje się niewątpliwe, że są one wyrazem pewnej postawy wobec życia i otoczenia”. Jako wprowadzenie do dalszych rozważań zacytuję dwa z nich — jak mi się wydaje — bardzo charakterystyczne dla tej postawy Profesora Czeżowskiego: „Aby pogodzić chęci z obowiązkiem, pomyśl najpierw o tym, co powinienes, a później dopiero o tym, czego cheesz” (af. 7) i „Nie wymagaj od innych wszystkiego, czego wymagasz od siebie; tym bardziej nie wymagaj też więcej, niż wymagasz od siebie”. Obie te maksymy są wyrazem zarówno pewnej postawy moralnej, jak i zasad etycznych, które ją ukształtowały.

Tadeusz Czeżowski, który znany jest w Polsce przede wszystkim jako logik i teoretyk nauki, zajmował się też żywo — zwłaszcza w późniejszych latach swego życia — problematyką aksjologiczną, a w szczególności etyczną i tym jego poglądom poświęcony będzie mój artykuł. Składają się na niego dwie części. W pierwszej omówię metateoretyczne poglądy Tadeusza Czeżowskiego na temat etyki jako nauki, jej budowy i podstaw poznawczych, w drugiej przedstawię niektóre Jego koncepcje z zakresu samej etyki.

Zagadnieniom metaetyki i etyki poświęcił Czeżowski około dwudziestu zwięzłych rozpraw. W każdej z nich na kilkunastu stronach z największą oszczędnością słowa, Autor formułuje w sposób jasny i pre-

Izydora Dąmbska's dedication to Jerzy Perzanowski on a copy of the article
The Moral Axiology of Tadeusz Czeżowski:

“To dear Dr. J. Perzanowski, with expressions of heartfelt gratitude
for the collaboration. I.D.
16 March 1981.”

*Drogiemu Panu Jerzemu
z wdzięcznością
za wszystko I.D. 27.9.79*

Izydora Dąmbska

Podziękowanie

Gdy dowiedziałam się przed paru tygodniami — i to dość przypadkowo — o zamierzeniu przyjaciół i kolegów ofiarowania mi pamiątkowej księgi, rzecz ta wydała mi się tak nieprawdopodobna, że niełatwo mi było w nią uwierzyć. Bo i za co, z jakiej racji miałby mnie spotkać ten zaszczytny dar. A jeszcze większym zaskoczeniem stała się uroczysta forma i treść dzisiejszego posiedzenia Krakowskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Filozoficznego. Tak niewiele przecież w długim swym życiu umiałam dokonać w służbie filozofii — tak mało — z wymuszonymi przerwami — dane mi było w bezpośrednim kontakcie z młodymi dzielić się z nimi swoimi przemyśleniami i wynikami naukowymi. Ale potem pomyślałam sobie: po pierwsze, że życzliwość ludzka jest darem, a nie sprawą zasługi nią obdarzanego, a po drugie, że istnieje taka przyjacielska konwencja, że się ludziom starym, gdy odchodzą z czynnej służby, w ten właśnie sposób wyraża owe życzliwe względem nich uczucia. Jest to też dla człowieka starego okazją, by mógł wyrazić swoją wdzięczność tym, którzy go formowali, i tym, z którymi dane mu było współpracować i wspólnym sprawom służyć, a także okazją pewnego spojrzenia na sens własnej pracy. W niewielu słowach pragnę i ja z tej okazji skorzystać.

Zaczynając od pierwszej sprawy: wyrażenia swej podziękacji — nie sposób wymienić tych wszystkich, którym zawdzięczam swój naukowy rozwój. Trzeba by mówić o rodzinnym domu, o ośnieniu Platońskim Sokratesem, o wielu spotkaniach i przeżyciach. Nie czas na to. Chcę tu tylko z wdzięcznością pokłonić się nisko osobie mego mistrza Kazimierza Twardowskiego, który dla mnie — tak samo jak dla wielu moich kolegów — ucieleśnia ideał mędrca i nauczyciela. Chcę wspomnieć z wdzięcznością lwowskich profesorów filozofii: Wartenberga, Ajdukiewicza i Ingardena, których wykłady otwierały przed nami bogactwo filozoficznych zagadnień. Dziękuję też z głębi serca profesorom innych uniwersytetów, których dzieła, a także bezpośrednie z nimi kontakty, wywarły w różnych momentach mego życia wpływ na kształtowanie się moich poszukiwań. Z nieżyjących już pragnę wymienić Władysława Witwickiego, Henryka Elzenberga i Maurycego Schlicka.

Spośród żyjących niech zechce przyjąć słowa gorącej podziękacji zaszczycający dziś swą obecnością i swym przemówieniem to spotkanie — profesor Tatarkiewicz, a z nieobecnych profesorowie Czeżowski i Kotarbiński. Pamiętam, jak zazdrościliśmy o kilka lat młodszemu kolegom, że mogą do egzaminów uniwersyteckich uczyć się ze wspaniałej *Historii filozofii* profesora Tatarkiewicza, podczas gdy moja generacja wkuwać jeszcze mu-

Izydora Dąmbska's dedication to Jerzy Perzanowski on a copy of the speech
Acknowledgements:

"To dear Dr. J. Perzanowski, with thanks for everything.
I.D. 27 September 1979."